

## Wyrok Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2017 r. w sprawie o sygn akt: SDI 2/17

*Teza: Sąd Odwoławczy ma obowiązek rozważyć każdy zarzut odwołania, a w uzasadnieniu wskazać tok rozumowania, który doprowadził go do rozstrzygnięcia. Stopień szczegółowości rozważań Sądu Odwoławczego uzależniony jest od jakości rozważań Sądu I instancji.*

„[...]Ponieważ w kasacji został podniesiony między innymi zarzut rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. poprzez brak rzetelnej kontroli odwoławczej, to wypada przypomnieć, że przepis art. 433 § 2 k.p.k. określa wymagania, jakim odpowiadać powinno uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego. Uzasadnienie to stanowi bowiem sprawozdanie z przebiegu narady i relację rozumowania sądu odwoławczego, którego wynikiem jest jedno z rozstrzygnięć przewidzianych w art. 437 k.p.k. (odpowiednio art. 92 ustawy o izbach lekarskich). **Zgodnie z brzmieniem art. 433 § 2 k.p.k., sąd odwoławczy ma obowiązek rozważyć każdy zarzut apelacji (odwołania) i w razie jej nieuwzględnienia podać, dlczego argumenty autora skargi uznał za niezasadne.** Nakaz zawarty w tym przepisie ma przy tym charakter bezwzględny i dotyczy wszystkich zarzutów i wniosków wskazanych w środku odwoławczym. Uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego nieodnoszące się do wszystkich zawartych w apelacji zarzutów, ale także takie, które odnosi się do nich w sposób powierzchowny i wybrakowany, może być odbierane jako dowód nieprawidłowej lub nierzetelnej kontroli odwoławczej. W rezultacie przyjmuje się, że obraza art. 433 § 2 k.p.k. zachodzi nie tylko wtedy, gdy sąd w ogóle nie rozważy wniosków i zarzutów wskazanych w 7 środku odwoławczym, ale również w sytuacji, gdy niektóre z zarzutów analizuje w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny. Rzetelność ta, w aspekcie wymogu płynącego z art. 457 § 3 k.p.k. oznacza, iż **sąd odwoławczy nie może odnieść się do takiego zarzutu jedynie ogólnikowym stwierdzeniem, że jest on zasadny lub że jest niesłuszny, lecz powinien wykazać, jakiego rodzaju rozumowanie prowadziło go do stwierdzenia, iż zarzut oraz podane przez skarżącego na jego poparcie argumenty są trafne lub nietrafne, co uczynić można tylko przez stosowną, merytoryczną argumentację.** Takie rozumienie omawianego przepisu zostało przyjęte w dominującym orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 października 2006 r., IV KK 247/06, ROSNKW 2006, poz. 1961; z dnia 6 czerwca 2006 r., V KK 413/05, OSNKW 2006 r., z. 7 - 8, poz. 76; z dnia 28 listopada 2007 r., II KK 172/07, Lex Nr 351223; z dnia 18 października 2007 r., II KK 212/07, Lex Nr 346241; z dnia 13 września 2005 r., V KK 51/05, R-OSNKW 2005, poz. 1654; z dnia 14 lutego 2013 r., II KK 127/12, Lex Nr 1277698). Przepis art. 457 § 3 k.p.k. z kolei obliuguje sąd odwoławczy do wyczerpującego przedstawienia toku swego rozumowania w uzasadnieniu wyroku. Sąd odwoławczy zobowiązany jest do podania, czym kierował się wydając wyrok oraz dlczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za słuszne albo niezasadne. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał w swoim orzecznictwie, iż **stopień szczegółowości rozważań Sądu odwoławczego uzależniony jest od jakości oceny dokonanej przez Sąd I instancji.** Jeżeli ta ocena jest wszechstronna, pełna, logiczna i wsparta zasadami doświadczenia życiowego, a więc odpowiada w pełni wymogom nałożonym przez reguły z art. 7 k.p.k., to wtedy Sąd odwoławczy zwolniony jest od drobiazgowego odnoszenia się do zarzutów apelacji, kwestionujących taką ocenę. Wówczas wystarczające jest wskazanie głównych powodów nie podzielenia zarzutów apelacji, a następnie odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji. Wszakże nie można poprzestać na samych ogólnikach, w istocie

rzeczy niewiele odnoszących się do realiów rozpoznawanej sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2009 r., III KK 381/08, Lex Nr 512100; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 października 2007 r., III KK 120/07, Lex Nr 322853; z dnia 2 sierpnia 2006 r., II KK 238/05, Lex Nr 193046). [...]"